

ZOFIA SIWEK

ur. 1937; Bełżyce



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Codziennosc PRL, kartki na żywność

Po wojnie był chleb na kartki

Przez pewien czas cukier był na kartki. Chleb też był na kartki, ale to tylko po wojnie był chleb na kartki. Pamiętam, na 3-go Maja i na mojej ulicy w budynku Kolei Państwowych był sklep w suterenie, gdzie sprzedawali ten chleb na kartki. No to ja zwykle byłam delegowana po chleb. Trzeba było postać godzinę, może trochę więcej. Ale to nie było takie uciążliwe, bo tam ludzie stali, opowiadali sobie rozmaite historie i to jak w kinie, jak w teatrze, szybko to zleciało. Może dla ludzi dorosłych to było gorsze, ale dla mnie to nie sprawiało żadnego problemu.

Data i miejsce nagrania	2016-04-18, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"